KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Sierpnia. — Rok 1837. Środa. № 215. Dziś, Ś. Roch. Jutro, Ś. Miron.

Onegdaj o godzinie 10tej przed południem, JW. JX. *Kotowski* Officjał, Prałat katedry Metrop: Warsz:, Proboszcz parafji Panny MARJI, przy assystencji Zgromadzenia XX. Bernardynów i licznie zebranego pobożnego Ludu, odbył poświęcenie nowo wystawionej Kaplicy na smętarzu przy Kościele Bernardyńskim, na umieszczenie Statuy Najświętszej MARJI Loretańskiej. Zaś wczoraj, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej MARJI, JW. JX. *Choromański* Arcy-biskup Metropolita Warszawski, w assystencji JWW. XX. Prałatów i Kapituły Warsz:, oraz licznego Duchowieństwa świeckiego i zakonnego, odbywszy przepisane modły, przystąpił do przeniesienia Statuy N. MARJI Loretańskiej do nowo wystawionej Kaplicy, gdzie po odśpiewanej antyfonie „Pod Twoią Obronę" zakończył modlitwą, po czem w kościele XX. Bernardynów rozpoczął Mszą wielką z wystawieniem NN. SAKRAMENTU; w czasie Mszy, miał WJX. *Rozwadowski* Kanonik Krakowski wymowne kazanie, a podczas całego Nabożeństwa, Artyści opery, 70 osób, pod dyrekcją Kapelmistrza *Kurpińskiego* wykonali Te Deum, kompozycji *Żywowca*, i Mszą *Humla*. Od rana muzyka wojskowa grała na galerji przyległej wieży. Processji towarzyszyły Cechy i Bractwa z swemi chorągwiami, grono córek Obywatelskich w białych szatach z błękitnemi wstążkami, poprzedzało Statuę, z gorejącem światłem, a inne Dziewice kwieciem uścielały drogę. Lud pobożny i rozrzewniony napełniał nie tylko Kościół i wszystkie korytarze, lecz i przestrzeń Krakowskiego Przedmieścia. Zawiązane w r. 1823, Sodalictwo (Bractwo) Loretańskie przy kościele XX. Bernardynów. powzięło zamiar umieszczenia wspomnionej Statuy Matki Boskiej w tymże kościele, w Ołtarzu nowo przez siebie utworzonym przy kaplicy Ś. Władysława, a następnie złożywszy pewny fundusz na wystawienie nowej osobnej kaplicy obok kościoła, zamierzyło takowy powiększyć przez zbieranie składek dobrowolnych, na co za szczególnem staraniem Zgromadzenia XX Bernardynów uzyskawszy stósowne od Rządu pozwolenie, rozpoczęło w r. 1832 budowę takowej kaplicy, do wystawienia której oprócz Bractw, przyłożyły się Osoby znakomite dostoieństwy i pobożnością. Kaplica ta wystawioną została podług planu P. *Smiecińskiego* Budowniczego rządowego. *Władysław IV* Król Polski, wzniósł w Przedmieściu Pradze pod Warszawą kościół dla XX. Bernardynów, i wybudować przy tymże polecił kaplicę N. MARJI Loretańskiej poświęconą, do czego się najbardziej przyczynił *Warszewicki*, a gdy tenże kościół w r. 1807 dla fortyfikacji pragskiej rozrzuconym został, pozostała w kaplicy Statua Matki Boskiej, dnia 23go Listopada 1822 roku do klasztoru XX. Bernardynów w Warszawie przewieziona, gdzie do dnia wczorajszego zostawała. — Wczoraj w uroczystość Wniebowzięcia N. MARJI, w Szpitalu *Dzieciątka Jezus*, celebrował JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kaliski. W czasie Mszy Ś. udzielił poświęcenia 2m Dyakonom z Seminarjum Ś. Jana, po czem tak chorym na salach, a następnie w kościele domownikom i sierotom zgromadzonym po najczulszych naukach z niezmordowaną gorliwością udzielił SAKRAMENT Bierzmowania 580 osobom, oprócz z miasta (celem dostąpienia tego Sakramentu) przybyłym. — Onegdaj wieczorem, JW. JX. Arcy-biskup otoczony licznem Duchowieństwem, exportował szanowne zwłoki ś. p. JW. Ludwiki *Walewskiej* Kanoniczki Warszawskiej, która po krótkiej słabości dnia 12go b. m. cnotliwe i pobożne zakończyła życie. —

Ogłoszono postanowienie Rady Administracyjnej wydane dnia 22 Czer:/4 Lipca r. b. w treści: Piekarnie w Mieście Warszawie mogą być zakładane tylko w zabudowaniach murowanych, osufitowanych, w których kominy prosto, należycie na wapno i z dokładnością są murowane. Piekarnie exystuiące już w zabudowaniach murowanych, do powyższego przepisu zastosować się winny, inaczej przez Władzę miejscową bezzwłocznie usunięte będą. Piekarnie nowo zakładane będą za pozwoleniem Urzędu Municypal:, który przed wydaniem takowego przekonać się nie omieszka przez Budowniczego Miasta, że lokalności w których się mieścić maią, odpowiadaią w zupełności warunkom Art: 1 Postanowienia niniejszego objętym. Podobneż postępowanie zachowanem będzie przy przenoszeniu Piekarni iuż exystuiących. Piekarnie mieszczące się w zabudowaniach drewnianych z dniem 1 S ycz: 1841 r., przeniesione być winny do zabudowań murowanych. Do tego terminu będą mogły pozostać Piekarnie wzmiankowane w takich tylko zabudowaniach drewnianych, które leżą przy ulicach obszernych, i w miejscach niezacieśnionych budynkami drewnianemi, oraz opodal od budowl publicz: i których lokalności maią odpowiednią wysokość, pułapy i ściany wewnątrz i zewnątrz osufitowane, a kominy prosto, należycie na wapno a nie na glinę z dokładnością murowane i przynajmniej na łokci 2 nad grzbiet dachów wzniesione. Z zabudowań drewnianych, zdezelowanych, Piekarnie bez odwłoki wyrugowane będą.— Mianowani przez Kommissją Rząd: Sprawiedliwości: PP. Leop: *Sawiński* pracuiący w Biurze Kom: Rząd: Sprawied:, Zastępcą Sekretarza kl: II w tejże Kommissji. Winc: *Radoszewski* Podpisarz Sądu pok: pow: Kalisk:, Zastępcą Pisarza Sądu pok: pow: Brzesk:. Fel: *Stępkowski* Aplikant Sąd: pełniący obow: Pisarza Sądu pok: pow: Siennic:, Zastępcą Pisarza tegoż sądu. Józ: *Sokołowski* Kancelista Sądu krymin: w Warsz:, Zastępcą Podpisarza sądu pok: pow: Solec:. Karól *Jerzmanowski* pełniący obow: Patrona przy Tryb: Cyw: Guber: Mazowie:, Patronem przy tymże Tryb:. Xaw: *Maiewski* Reientem pow: Lubel:. Aloi: *Sawicki* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Płock:. Teod: *Jezierski* Obrońcą przy Sąd: pok: pow: Krasnost:. Fryder: *Birnbaum* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Kalis:, przeniesiony na tenże urząd do pow: Wartskiego. — *Główny Urząd Pocztowy Nadworny.* Podaie do wiadomości, że dotychczasowy odchód z Warszawy przez Kozienice, Puławy do Kazimierza poczty wózkowej w niedziele o godzi: 12 w południe, zmieniony został, tak, że ta poczta odtąd dopiero w poniedziałek o godzinie 10 rano z Warszawy wyprawianą będzie, a to dla dogodności kupców w Kazimierzu zamieszkałych korresponduiących z domami handlowemi w Gdańsku, iżby listy pocztą z Gdańska do Warszawy w niedziele po południu przychodzącą nadeszłe, expedjowane być mogły dalej do Kazimierza zaraz w poniedziałek. Korrespondencja zaś miejscowa na tę pocztę przyjmowaną będzie ieszcze w poniedziałek po godzinie 9 rano. Radzca Dworu Naczelnik, *Milkewicz.* — Jutro o godz: 10ej z rana, uskutecznione zostanie na placu przy Sali giełdowej w obec Kommissji Umorzenia Długu Kraio:, tudzież Urzędników Rady Stanu i Kommissji Rząd: Przych: i Skarbu do tej czynności przez Radę Administracyjną delegowanych, spalenie Biletów kassowych i bankowych zużytych i z obiegów wyiętych, summę złp. 3 miljony wynoszących, tudzież Obligów skarbowych a pożyczki 25 miljonowej w półroczu upłynionem, spłaconych za summę złp. 975,600. — Dnia 9 Sierpnia r. b. o godzi: 8ej wieczorem w Łowiczu, Walentyna *Potrykowska*, Panna, w kwiecie wieku w 18 roku życia, po 6cio tygodniowem cierpieniu z nieutulonem żalem pozostałej Matki, Siostr, krewnych i przyiacioł, świat ten opuściła. Piękne przymioty serca, umysłu i ciała, któremi hojnie udarowaną była, przy skończonej edukacji, były rękojmią szczęścia na ziemi dla niej i dla tych

coby Ją otaczali. Niewinna! poszła z ufnością w objęcie Przedwiecznego, który Ją by zasłużone przy nim miejsce zajęła, powołał, pogrążywszy w smutku tych, co śród siebie mieć onę pragnęli. — (Art: nad.) Kiedy często obchodzi śmierć Człowieka oboiętnego dla nas; to iakże mamy ubolewać nad skonem osoby znanej z cnot i gorliwości w dopełnianiu swoich obowiązków, litości nad biednemi i odznaczaiącej się pięknością i charakterem duszy? a takim był Ludwik *Bartoszewski* zmarły w zeszłą Niedzielę. Nie chcę wynurzać zdań moich i oddawać pochwał zmarłemu, chcę tylko być tłumaczem uczuć tysiąca serc, które swoiemi cnotami potrafił pozyskać. Tak iest, Ludwik Bartoszewski zasługuie na wspomnienie; czyny Jego szlachetne zachęcaią do naśladowania Go; a nie ieden postępek, przejmuie uczuciem czci i szacunku serce, ku Osobie zmarłego, i oburza n e ledwie przeciwko losom, iż tak wcześnie i tak godnego Człowieka z łona rodziny, przyiacioł i społeczeństwa zabrały; od młodości do 50go roku życia oddany był usługom kraiowym, a dopełniaiąc wiernie swych obowiązków, stał się wzorem współtowarzyszów ceniony i poważany od wszystkich, którzy mieli sposobność poznania Go. Przyiaciele! i nieszczęśliwa rodzino zmarłego! nie smućcie się śmiercią Nieboszczyka; wszakże on nie umarł. Niestety! smutnem byłoby przeznaczenie człowieka, gdyby kończąc tak dokuczaiącą pielgrzymkę życia, miał kończyć razem i swoie istnienie; a kiedy cnoty w przyszłości zyskuią nagrody, nieboszczyk na nie pewno zasłużył. Wszakże On nie umarł powiadam! bo ieżeli śmierć nam Go wydrzeć zdołała; z pamięci naszej tak zacnego Człowieka, z serc naszych tak szlachetnego męża, chyba BÓG ieden wymazać potrafi! Nie! nie umarł, bo był cnotliwy, a kto żyie cnotą, ten żyie wiecznie! — (Ar. nad.) 13go b. m. złożono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Antoniny z Kaniewskich *Karśnickiej*, Radcy honorowego małżonki, po 5cio miesięcznej słabości, 11go b. m. zmarłej; w dniu zaś 18 b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się w Kościele P. MARJI żałobne Nabożeństwo, w czasie którego raczy szanowne Rodzeństwo i Przyiaciele zmarłej wznieść za iej duszę modły do BOGA. Nieubłagana śmierć, za nadto wcześnie bo w 35 roku życia Karśnickiej, wydarłszy nieocenioną żonę mężowi, a wzorową matkę 3 dziatkom, pogrążyła ich w nieutulonym żalu, i wycisnęła na sercu rodzeństwa bolesny smutek. Pokój szanownym cieniom! K. — Księgarnia *Aug: Em: Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała nowe dzieła polskie: *Moie więzienia; pamiętniki Silwjusza Pellico z Saluzzo z przypisami Piotra Maroncellego, tłumaczył Felicjan Tustanowski*, 2 Tomy, Wilno, 1837, cena złp. 12. *Historja Miasta Wilna, przez Michała Baleńskiego, Tom I zawieraiący dzieie Wilna, od założenia miasta aż do r.* 1440, *z rycinami.* Cena złp. 10. *Poezje Alexandra Grozy.* Wilno 1836. *Poezje Konst: Piotrowskiego.* Cena zł. 6. — Onegdaj w Teatrze Rozmaitości po *Skutkach oddalenia*, przywołani wszyscy. W wznowionej komedji *Rywale samych siebie*, JPanna Józefa *Piechowicz* 3ci raz występowała na scenę; do zalet wymienionych przy wystąpieniach poprzednich, dodać należy iż okazuie postęp; została przywołaną, również JPani *Kurpińska* i JP. *Komorowski*; po *Włóczędze* takiegoż zaszczytu 3 kroć doznali JPanna *Węrowska* i JP. *Jasiński.* Wczoraj w Wielkim teatrze, dla słabości JPanny Marji *Turowskiej*, zamiast *Włoszki w Algierze*, dany 37 raz *Zampa*, przywołani JPP. *Dobrski* i *Żyliński.*

Z Petersburga 26 Lipca/7 Sierp:. — Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senatu, 22 b. m. „Maiąc wzgląd na wstawienie się najulubieńszego Syna Naszego, Następcy Naszego Tronu, Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, uznaliśmy za przyzwoitą udzielić nieiakich ulg i łask tym z liczby zostaiących w Syberji zesłańcom, którzy, lubo

splamili siebie błędami i przestępstwy, lecz odtąd prowadzeniem się swoiem zasłużyli iżby ku nim zwrócone było Nasze miłosierdzie. Skutkiem tego i po rozpatrzeniu przedstawionych nam o stanie zesłańców w ogóle wiadomości, Rozkazuiemy: 1) Tym, którzy, należąc do podatkuiących stanów ludności, zesłani byli do Syberji na osiedlenie nie odebrawszy kary cielesnej, pozwolić wrócić do wewnętrznych gubernji Państwa, dla obrania tam sobie stanu, ieżeli oni w naznaczonych im miejscach zesłania wybyli nie mniej nad lat 5, licząc po dzień przybycia Następcy Tronu Naszego, Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA do Tobolska, i przez cały ten czas prowadzili się nienagannie, nie będąc ani pod sądem, ani w liczbie zbiegów. Od tego wyięci są iedynie ci, którzy skazani zostali za przestępstwa przeciwko religji, lub za włóczęgę, połączoną z upornem taieniem nazwisk, stanu, pochodzenia, i nakoniec takich, którzy zesłani są z woli swych panów lub z wyroków miejskich i wiejskich gromad, za rozpustne, bez nadziei poprawy prowadzenie się. Wyłączaią się też i ci, którzy zawarłszy w Syberji związki małżeńskie, założyli tam stałe gospodarstwo i przeto sami nie żądaliby opuścić dotychczasowych miejsc pobytu. 2) Dla tych zesłanych na osiedlenie którzy nie będą żądali, lub nie będą mogli korzystać z pozwolenia powrotu do wewnętrznych gubernji Cesarstwa, dla krótkości czasu ich zostawania w Syberji lub z innych przyczyn, lecz którzy również od czasu zesłania prowadzili się nienagannie i nie byli ani pod sądem ani w ucieczce, skrócić o połowę terminy, wyznaczone im dla zostawania w cechu sług, lub w rzędzie robotników rzemieślniczych, a znajduiących się na tymczasowych fabrycznych robotach, uwolnić od nich niezwłocznie i zaliczyć do innych rzędów zesłańców, z prawami i ulgami, tym rzędom nadanemi. 3) Tym, którzy, z mocy powyższego prawidła, przejdą z cechu sług na mieszczan i cechowych, a z rzemieślniczych robotników na osadników, tudzież wprost na osiedlenie przeznaczonym, darować podwójny termin swobody od opłaty skarbowych podatków w porównaniu z tym, iaki zakreślony iest 749 artykułem Układu urządzeń o zesłańcach, rozciągaiąc tę łaskę i do tych zesłańców, którzy iuż są osiedleni, lecz dla których ogólny termin ulgi w podatkach, nie był ieszcze upłynął w dniu przyiazdu do Tobolska Następcy Tronu Naszego, Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA. 4) Zaległości podatków skarbowych, policzaiące się tak na zesłańcach maiących pozwolenie wrócenia do wewnętrznych gubernji, iako i na pozostaiących w Syberji, do iakiegobykolwiek pierwiastkowie należeli stanu, darować i z rachunków wykreślić, uzyskuiąc ie tylko od tych, którzy iuż więcej niż od lat 10 zaprowadzili stałe gospodarstwo. 5) Pomienione udzielaiące się ulgi i łaski (wyiąwszy pozwolenie wrócenia do wewnętrznych gubernji państwa), rozciągnąć też i na zesłano do Syberji osoby stanu szlacheckiego, urzędników i innych, w pierwiastkowym stanie swoim nieuległych karom cielesnym, wyjmuiąc wszakże takich, którzy, z iakichbąć przyczyn zostali zesłani na osadę, mimo to, iż popełnili ważne według określenia Układu praw kryminalnych przestępstwa, uległe karze ciężkich robot. Nadto, tym z liczby maiących korzystać z udzielaiących się łask zesłańców tego rzędu, którzy, zostaiąc w Syberji niemniej iak przez lat 10, dobrem prowadzeniem zjednali względy miejscowej zwierzchności, pozwolić, ieżeli tego żądać będą, iżby się wykreślili z rzędu zesłańców i zapisali się do tamecznych gromad miejskich, lub nawet weszli w Syberji lub za Kaukazem do służby wojskowej w rangach nie oficerskich, na ogólnych dla ludzi tego rodzaiu zasadach. Główna zwierzchność miejscowa może też, z własnej uwagi, pozwolić im wejść i do cywilnej służby w Syberji, również w rangach nieoficerskich, z prawem otrzymania pier-

wszej oficerskiej rangi po upływie 12 lat; ze względu zaś na szczególne, godne uwagi przyczyny, taż zwierzchność będzie mogła wyjednywać od Nas dla niektórych z ich pozwolenie powrotu do wewnętrznych gubernji CESARSTWA, z prawem wejścia tam do cywilnej lub wojskowej służby w nieoficerskich rangach. Udzielaiące się przez Nas zostaiącym w Syberji zesłańcom ulgi nie mogą być rozciągnione na przestępców, skazanych do ciężkich robot; lecz żeby dać dowód MONARSZEGO miłosierdzia Naszego tym z ich liczby którzy podczas zwiedzenia gubernji Tobolskiej przez Następcę Tronu Naszego, Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, błagali Go o wstawienie się do Nas, rozkazuiemy, naznaczone dla nich przez wyroki sądów zakresy zostawania w robotach, skrócić o iednę trzecią część, lub nawet i o połowę, stosownie do rodzaiu przestępstwa, wieku i stanu zdrowia, zostawuiąc to do uwagi Głównych miejscowych Zwierzchności; dla skazanych zaś do robot na czas nieograniczony, naznaczyć zakres lat piętnastu, pozwalaiąc Głównym władzom w Syberji skracać i ten 15-letni zakres o lat 5 dla tych, którzy staną się tego godnemi prowadzeniem się swoiem w ciągu pozostaiącego się czasu zostawania ich w robotach, lub którzy okażą się zasługuiącemi na szczególne zmiłowanie dla podeszłego wieku i słabości zdrowia. Ulgi te wszakże nie maią być stosowane do takich, skazanych na ciężkie roboty przestępców, którzy przeszli na ten rodzaj kary ze stanu zesłańców, lub którzy, przed upływem terminu, dla nich naznaczonego, popełnili, lub ieszcze popełnią nowe przestępstwa. Rządzący Senat ma uczynić stosowne ku wykonaniu niniejszej woli Naszej rozporządzenia.“ (T. P.)

Francja. — Od czasu odjazdu Króla do zamku *Eu* codziennie rozdzielaią się bilety rozmaitym osobom dla oglądania wnętrza *Neilli* i *Tulerji*, wstęp iednak tylko iest dozwolony do pokoiów większych; prywatne gabinety rodziny Królewskiej od czasu częstych zbrodniczych zamachów, są zamknięte dla obcych. — Minister handlu przed wyiazdem do Angli wydał okólnik do izby handlowej, aby się starano zmniejszyć liczbę dzieci pracuiących po rękodzielniach. — Kardynał *Fesz* przesłał ze swoiej piękńej galerji 39 obrazów, które maią być sprzedane a pieniądze z nich obrócone na wsparcie podupadłych tkaczów liońskich. — Bioro pocztowe w Marsylji ogłosiło co następuie: „Ponieważ kommissje zdrowia w *Ciwita Wekja* i *Neapolu* nie dozwalaią zawiiać do swoich portów statkom przybywaiącym z Marsyli, przeto się niniejszem zawiadamia, iż tymczasem poczta żadnych listów nie może przesyłać do miejsc wspomnionych.“ — Biega wieść, że ieszcze w tym miesiącu wyjdzie rozkaz Króla względem rozwiązania izby Deputowanych. — Xięstwo Orleańscy 5go b. m. wyiechali z Hawru. — P. *Ejnart* znany z swego zamiłowania w Grekach, został ozdobiony orderem legji hono: — Lord *Lindhurst* przybył do Paryża i ożenił się z córką angielskiego publicysty Pana *Lewis Goldszmit.* — Jenerał *Bernel* na rozkaz Jenerała *Trezel* zaiął posterunek o 5 mil od *Gwelmy* na drodze do Konstantyny; zdaie się więc, że wyprawa do tego miasta istotnie dojdzie do skutku — Na drodze do S. *Etjen* wozy parowe z przeciwnych kierunków tak o siebie uderzyły, że 4 zostały zgruchotane. Szczęściem podróżni wcześnie się ratowali. — Do ministerstwa spraw zagranic 6go b. m. przybył goniec nadzwyczajny z Madrytu. — Jeden z dzienników legitymicznych stanowczo utrzymuie, że we Francji obecnie tworzy się nowy korpus posiłkowy dla Hiszpanji.

Niemcy. — 14go z. m. umarła w *Lewensteinsfeld* żona Rabina *Grinwald*, niewiasta powszechnie szacowana. Wielu przyiacioł życzyło, aby miano mowę pogrzebową, że zaś mąż zbyt był wzruszony, wyręczył go chrześcjański kapłan miejscowy. Mowa ta na smęt rzu starozakonnych, zyskała pochwały wszystkich. — Król Saski wy-

zdrowiał iuż z febry, która go napadła w *Lajbach.* — W *Frankforcie n. M.* zawiązało się towarzystwo poświęcaiące się wyłącznie ięzykom nowszym. Między temi zawarty iest także ięzyk sławiański i nowogrecki. Jch badania ogłaszane będą w osobnych rocznikach.

Anglja. — Rada municyp: dublińska nie tylko przesłała adressy do Królowej panuiącej i do Królowej wdowy, ale nawet chciała przesłać podobny adres Królowi hanower: iako domyślnemu Następcy tronu; to iednak nie przyszło do skutku. — Królowej panuiącej przesłano młodego iesiotra, pierwszego, który został złowiony w *Tamizie* za iej panowania

Hiszpanja. — Mniemaią, iż *Don Karol* chce się przeprawić przez *Ebrę* w okolicach *Mory.* — Hrabia *Luchana* mianowany Ministrem wojny; *Almadowar* podał się do dymisji. — Karliści mieli odzyskać *Chiwę.* — Na okopach *Walencji* znaleziono kilka zagwożdżonych armat. Z tej przyczyny aresztowano wielu oficerów artylerji. — Rząd madrycki znajduie się w bardzo krytycznem położeniu, z powodu braku pieniędzy. — W okolicach *Kantawici* miała zajść krwawa walka; skutki iej ieszcze nie są wiadome. — Gazeta nadworna zaprzecza pogłosce iakoby rząd chciał poruczyć naczelnictwo Marszałkowi *Klozel.*

Rozmaitości. — W czasie wojny domowej, posąg *Karola Igo* w Londynie, został sprzedany fabrykantowi nożów, który ogłosił, iż myśli z niego robić trzonki. Noże tego fabrykanta zaczęły mieć nadzwyczajny pokup, lecz nabywca posągu bynajmniej go nie stopił, ale zakopał do czasu wstąpienia na tron *Karola II*, który posąg kazał wystawić na dawnem miejscu. — Jedna z nowych kolei żelaznych Londynu, prowadzi przez *Gretna Green* miejsce gdzie się odbywaią tajne śluby zakochanych. Teraz więc można w iednym dniu poiechać do *Gretna Green*, być z powrotem, a przytem pewnym, że się nikt nie odważy w pogoń. — Obyczaie europejskie coraz bardziej się rozszerzaią w *Stambule.* Koniecznie trzeba tam mówić po francuzku i angielsku, należy do dobrego tonu czytać *Bajrona*, *Walter-Skotta* i *Szatobryana.* Za lat kilka dzięki wytrwałości *Mahmuda*, Turcja przeistoczy się na kraj europejski. — Nieraz wspominano o olbrzymich wężach, które wychodzą ze swego ukrycia dla straszenia ludzi. Otóż świeżo podobny wąż miał się ukazać w *Bezansą*, tak iż część garnizonu musiała przeciw niemu wyruszyć. Mieszkańcy domu niedaleko *Wersoa* postrzegli, że ich koza od kilku dni nie daie mleka; ktoś się postawił na czaty i ujrzał z przerażeniem iak ogromny wąż okręcony na około kozy tak ją wysysał. Szelest sprawiony przez czatuiącego, odstraszył zwierzę, i tylko iego wielkość poznano przez posypany popiół, w którym zostałe ślady dały poznać, iż gad mierzył 11 stóp długości i 7 cali szerokości czyli średnicy grubości. Kozą wkrótce zdechła wskutku otrzymanego iadowitego ukąszenia. Ludzie z boiaźni opuścili zabudowanie; rozstawiono żandarmów na ubicie straszydła, zapchano otwory w domu, podłożono ciecie, aż 9 z. m. gospodarz ujrzał węża i do niego wystrzelił. Czy trafił? nie wiadomo, to tylko pewnem, iż od tego czasu gad się więcej nie ukazuie, i świeża koza zakupiona w miejscu zdechłej, regularnie daie mleko i iest zupełnie zdrowa.

SZARADA.

Pierwsze, trzecie, potrzebne kiedy coś przenoszą,
Drugie, trzecie, się wznoszą i *wszystkie* się wznoszą.
(Zeszła Szarada *Przeznaczenie.*)

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Dnia 16/28 Sierp: r. b. o godz: 11ej przed południem. odbędzie się w Urzędzie Municypalnym Miasta Warszawy, Licytacja publiczna głośna na trzyletnie wydzierżawienie, to iest na lata 1838, 1839 i 1840 Gruntów między Rogatkami Mokotowskiemi i Jerozolimskiemi położonych, a w szczególności: *A.* Miejskich: 1) pod Nrem 1445, 2) pod Nrem 1661, 3) pod Nrem 1732, 4) pod Nrem 1733, 5) pod Nrami 1734 i 1735. *B.* Szpitala Miejskiego Sgo Ducha; 6) Grunt długości łokci 2,050, szerokości łok: 97; 7) pod Nr 1732 takaż przestrzeń gruntu, 8) Grunta od Xięży Missjonarzy nabyte. Licytacja rozpocznie się in plus

od złp. 905 roczney dzierżawy przez teraźniejszego Dzierzawcę wnoszonej. Bliższe warunki mogą być przejrzane każdego dnia w Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego od godz: 8 z rana do 3ej z południa wyiąwszy Swięta. P. O. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jlny *G. Jabłkowski*.

Arsenał Warszawski. Wzywa niniejszem osoby interesowane powtórnie, ażeby ieżeli kto ma chęć podjęcia się roczney dostawy Smoły w znaczney ilości, podał do Biura Arsenału najpóźniej do dnia 1/13 Paździer: r. b. Deklaracją zapieczętowaną z oznaczeniem w niej najumiarkowańszej ceny za pud tejże smoły. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artylerji Duhonin. Tłomacz Arsenału Dannemann.

Arsenał Warszawski. Z odwołaniem się do poprzedniego ogłoszenia swego w Kurjerze Ner 199 zamieszczonego, zawiadamia niniejszem osoby interesowane, że do podania deklaracji względem kupna Surowcu, którego w Twierdzach Królestwa Polskiego do 100,000 pudów znajduie się, przedłuża się termin do dnia 25 Wrześ:/7 Paździer: r. b. do którego to dnia najpóźniej maiący chęć nabycia rzeczonego Surowcu, deklaracje zapieczętowane, do Biura JW. Naczelnika Artyllerji Czynnej Armji podać winni. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllerji Duhonin. Tłomacz Arsenału Dannemann.

Arsenał Warszawski. Podaie niniejszem do publicznej, wiadomości, że na wystawienie w Powązkach BLOKHAUZU do doświadczeń wsztuce artylleryjskiej potrzebnego, odbędzie się w Biurze Arsenału d. 15/27 Września r. b. o godz: 10 z rana Licytacja głośna in minus. Maiący zatem chęć podjęcia się wybudowania takowego Blokhauzu, winni podać do Biura Arsenału na zwyż oznaczony dzień zapieczętowane deklaracje na papierze stęplowym, z oznaczeniem w nich cen najumiarkowańszych. Przytem Arsenał nadmienia, że plan i kosztorys rzeczonego Blokhauzu, iak również i warunki, każdego czasu w Biurze Arsenału widzieć można. — Zarządzaiący Arsenałem, Kapitan Artylerji *Duhonin*. — Tłumacz Arsenału *Dannemann*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Czartoryski Xżę Konstan: Dzie: z Wiednia; Adamowski Alex: Dzie: z Lublina; Den Jenerał Lejt: z Brześcia; Orzeszko Miko: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Rogowski Hipo: Dzie: z Paprotni.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa w domu przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774, sprzedane będą przez publiczną Licytacją Rygały sklepowe z wszelkiemi rekwizytami do pozostałości upadłego Kupca Kalkowskiego należące, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Ludwik Łabęcki Patron.

SLEDZI Holenderskich pierwszy transport w półachtelkach do Handlu korzennego i win, M. B. Gordon przy ulicy Długiej, nadszedł; sztuka poiedyncza po złotemu sprzedaie się. Przytem poleca się wszelkiemi Wodami Mineralno-naturalnemi.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Szafy, Łóżka, Szlaban, w Warszawie przy ulicy rogu Elektoralnej i Zimnej pod Nr 794 Lit: A. w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 11tej z rana przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

W dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie na Targu publicznym zwanym Rynek Nowego Miasta prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Komody mahoniowe, i iesionowe Krzesła, Lustra w złoconych ramach, i t. p. zaś w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie na Targu publicznym za Żelazną Bramą prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stoliki, Łóżka, Komody, Suknie mezkie i kobiece, i t. p. przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną. Win: Martyński Komor:

Komornik przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego. Podaie do wiadomości publicznej, iż w dniu 23 Sierpnia/4 Września 1837 r. o godzinie 10 z rana na gruncie nieruchomości miejskiej pod Nr 2396 w Warszawie przy ulicy Dzielnej położonej, odbędzie się wydzierżawienie tejże possessji przedemną podpisanym Komornikiem na rok ieden od dnia 19 Września/1 Października 1837 r. poczynaiąc, licytacja zaczynać się ma od złp. 50 roczney dzierżawy. Warunki licytacji i inne objaśnienia w każdym czasie u podpisanego Komornika przejrzane być mogą w mieszkaniu iego pod Nr 1775, przy ulicy S. Jerskiej mieszkaiącego. *S. Osipowski.*

Znalezione OKULARY, można odebrać w Biurze Sztabu 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, na Saskim placu.

Kto zgubił dnia 14 b. m. rano na rogu ulic Nowo-Senatorskiej i Trębackiej na rzemyku KLUCZYKI, może ie odebrać w Drukarni Kurjera.

KOŃ błądzący przytrzymany został w domu pod Nr 1319 przy ulicy Nowy świat, zkąd po udowodnieniu odebrać go można u Rządcy domu.

W dniu 6 (18) Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Juflandzkiej Nr 2094, Effekta iako to: Kantorek, Biurka, Szafy, Stoły, Ko-

moda, Zegar, Lanszafty, Magiel, Łóżka, i inne ruchomości publicznie sprzedane będą. T. Dydyński.

Ktoby sobie życzył ulokować na nieruchomości w Warszawie, nie zbyt odległe od środka miasta położonej summę 5000 złp. na zastaw do lat 3ch na przyzwoity i dogodny Lokal, zechce się zgłosić do Rykowskiego pod Nr 357 Nowego miasta na 2 piątrze.

W domu Nr 546, przy ulicy Długiej iest do naięcia od S. Michała SKLEP, 2 POKOIE, SALA, KUCHNIA, KUZNIA, STAJNIA, PIWNICE i DRWALNIA. Kuźnia może być obrócona na inny użytek. — W tymże samym domu są do naięcia 2 POKOIE, KUCHNIA i SPIŻARNIA od frontu na 1m piątrze od Sgo Michała. Wiadomość u właściciela domu.



Swieży transport SLEDZI holenderskich przybył w pół achtelkach do Składu Korzennego i Win pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba.

W domu Nr 557 przy ulicy Długiej, Potkańskie zwanym, różne LOKALE mniejsze i większe, z Stajniami i Wozowniami, są do naięcia od Sgo Michała r. b. — Tudzież znajduie się tamże kilkadziesiąt korcy RZEPAKU zimowego *raps* zwanego, do siewu zdatnego, z zbioru tegorocznego; wiadomość o Lokalach, ich cenie, iakoteż o gatunku Rzepaku, na który ceny umiarkowane, w tymże domu u Rządcy na dole w dziedzińcu po prawej stronie, lub u właścicieli na 1m piątrze.

Dnia 14 Sierpnia o godzinie 6 wieczorem, będąc w Łazienkach Wilanych, zwanych Zielone, pod Nr 13, przez zapomnienie zostawiono Zegarek cylinder, w pół złoto i srebro oprawny, przy którym był Łańcuszek iedwabny koloru włosów szarym był Łańcuszek iedwabny koloru włosów szarych, przerabiany paciorkami brązowemi, z kluczykiem Emaljowanym. Uprasza się przeto Szanowną Osobę która po mnie do tej Łazienki następowała, i na takową czekała, aby mi wspomniony Zegarek odesłać raczyła, do Cukierni Tossio przy ulicy Krakowskie Przedmieście, za co oprócz wdzięczności, ieśli żądać będzie nagrodę otrzyma.

W dniu 5/17 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu dobrowolnie sprzedane będą przez Licytacją różne ruchomości iako to: Łożko polityrowane, Stół, Krzesła, Zegarek srebrny, Zegar ścienny z szafką, Obrączki srebrne, Garderoba męzka, i inne, a to w domu pod Nr 1132, przy ulicy Żelaznej obok Pałacu dawniej Bogusławskiego. W. B.



Dnia 10 Sierpnia zginęła WYŻLICA mała, krótka, biała, kosmata, z kasztanowatemi uszami i łatami po lewej stronie, nazywa się Kontessa. Kto da wiadomość lub odprowadzi pod Nr 543 przy ulicy Długiej do Reienta Ostrowskiego, otrzyma nagrody dukatów 3. — Dawniej zginął Wyżeł brudno tarantowaty, duży, iuż niemłody, ogon ma brudno kasztanowaty, kosmaty, nazywa się Neptun i cierpi kurcze. Za odprowadzenie tamże nagrody Dukatów 2.

KONTRAKTOW
Najmu Mieszkań

dostać można tylko wskładzie Papieru z Jeziorny, u Ant: Zalewskiego, przy ulicy Wierzbowej, pod gankiem.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Z uwagi na prekluzyjny termin z dniem 13 Września r. b. uprzedza się Osoby które Biurowi Poruczeń interessy, tyczące się wywodu Szlachectwa powierzyły, lub następnie poruczać będą, ieśli nie nadeślą podług poinformowania dowodów aby raczyły się pospieszyć z nadesłaniem tej Deklaracji, że w terminie przedłużonym złożą takowe.

Potrzebny iest o kilka mil od Płocka NAUCZYCIEL wykwalifikowany i upoważniony od Władzy, któryby obok innych nauk, mógł Matematykę korzystnie wykładać.

Żądany iest o 5 mil od Warszawy GORZELANY, obeznany z maszyną parową, oraz PISARZ i OGRODNIK bezżenni.

Ktoby potrzebował Osób na ZASTĘPCÓW WÓJTÓW GMIN, RACHMISTRZÓW, PISARZY, MURGRABIÓW, raczy się zgłosić do Biura.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

Dnia 8 b. m. z domu pod Nr 619 przy ulicy Przeiazd między 6tą a 7mą godziną wieczorem, schwycona została przez osobę wiadomą, SUCZYNA 3 miesiące maiąca, rassy wyżełków Angielskich, z uszkami i plamami na grzbiecie i bokach kasztanowatemi. Uprasza się więc o zwrot onej, gdyż w przeciwnym razie osoba, która popełniła tak szkaradny postępek, prócz nieprzyiemności iaką mieć będzie iuż z przygotowanych przezemnie do odzyskania własności kroków prawnych, narażoną zostanie ieszcze na wstyt publiczny przez umieszczenie iej imienia, nazwiska i stanu, w pismach publicznych.

Onegdaj w południe ciepła stopni 25. Wczoraj w południe 23. Dziś rano 12.

TEATR WIELKI. Jutro, *Niema z Portici*

TEATR ROZMA: Dziś, 2 *II dowy. Zachod słońca.*

ORKIESTRA WROC: dziś w ogrodzie Powązkowt.